

KURJER KRAKOWSKI

Cena przedpłaty: miesięcz. kwart.
 W Krakowie 90 cent. 2 złr. 50 c.
 W całej Austrii 1 złr. 15 „ 3 „ 25 „
 W Prus. i Niem. 25 srg. 2 tal. 12 srg.
 W Belg. Włosz. i Szw. 5 fr. 12 fr.
 W Francji i Anglii 6 fr. 15 fr.
 Numer pojedynczy 5 centów.
 W Krakowie odnośnie do domów 10 c. mies.
 Redakcja i Administracja ul. Florjańska Nr. 355.

Wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświęconych o godz. 8 rano. — Listy niefrankowane nie przyjmują się. — Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.
Ajencje Kurjera Krakowskiego. W Krakowie: księgarnia J. Czecha w Rynku, w Tarnowie: handel P. Müldnera, księg. Leona Leśniowskiego, w Rzeszowie: księg. Pellara, w Przemyśle: księg. braci Jeleniów, we Lwowie: Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego, w Poznaniu: księgarnia A. J. Zupańskiego, w Wiedniu: Haasenstein et Vogler, Wien, Neuer-Markt Nr. 16.

Cena ogłoszeń (inzeratów).
 Od wiersza drobnego druku za każdorazowe umieszczenie 4 centy.
 Opłata stempłowa 30 cent. od każdego ogłoszenia za każdorazowe umieszczenie.
 Za ogłoszenia nadsyłane wprost do redakcji i płatne gotówką, stempel płaci wydawnictwo.
 Inzeraty przyjmuje Ż. J. Wywiłkowski, ul. św. Anny, dom dra Balko.

Przegląd polityczny.

Od kilku dni krążyły w Wiedniu pogłoski o bliskim przesileniu ministerjalnem. Przyczyną jego miała być sprawa reformy wyborczej. Utrzymywano, że cesarz nie chce przyzwolić na tę reformę, to jest na zaprowadzenie bezpośrednich wyborów, jako na akt mogący tylko pomnożyć panujące niezadowolenie w krajach niemieckich, i że skutkiem tego ministrowie chcą się podać do dymisji. Czy jednak do tego przyjdzie, zaczynano już i w Wiedniu powątpiewać, i przypuszczano, że ministerstwo pozwoli się ulotnić bezpośrednim wyborom, ale tek swoich nie porzuci. Gdyby tak być miało fakt ten rzucałby dziwne światło na stosunki parlamentarne w Austrii.

Dziś już wątpliwości usunięte zostały. *Neue fr. Presse* umieszcza następującą wiadomość:

„Minister spraw wewnętrznych dr. Giskra podał się do dymisji i takową otrzymał. Inni

ministrowie pozostają w urzędzie, a dr. Giskra prowadzić będzie bieżące interesa aż do zamknięcia rady państwa, które nastąpi przed wielkanocą.

„Dymisję dra Giskry wywołała decyzja, że reforma wyborcza jeszcze w ciągu tej sesji nie przyjdzie na porządek dzienny.“

Myśl załatwienia sprawy między Galicją a Wiedniem za pośrednictwem „deputacji regnikolarnych“, podniesiona świeżo w *Gazecie Narodowej*, o czem przed kilku dniami pisaaliśmy (ob. nr. 65 *Kurjera*), wywołuje rozmaite uwagi w dziennikarstwie.

Pomysł ten nie jest nowy, myśl podobną poruszył jeszcze w r. 1868 podczas obrad nad rezolucją ks. Adam Sapięha, a niedawno w *Dzienniku Polskim* ten sam projekt podawał jeden z współpracowników tego pisma.

Dziennik Polski przyznając, że deputacje regnikolarnie byłyby w istocie najlepszym środkiem doprowadzenia ugody do skutku, zapytuje jednak, jak przyjąć do nich? i żąda wy-

rażnego i jasnego określenia polityki, która ma doprowadzić do załatwienia sprawy na tej drodze.

Korespondent lwowski *Dziennika Poznańskiego* twierdzi, że dopóki delegacja sejmu naszego zasiadać będzie w radzie państwa, dopóty rządowi dzisiejszemu i większości rady państwa na układzie z Galicją nic zależeć nie będzie. Rząd i rajchsrat zgodziłby się na komisję regnikolarną i na układ z Galicją, tylko gdyby był do tego zmuszony. Za jedyny więc środek, doprowadzić mogący do takich komisji, korespondent uważa niewysyłanie do rady państwa.

Kronika.

Kraków 23 marca. Wczoraj o godz. 6^{3/4}, popoł. ukończył się pierwszy proces prasowy *Kraju*.

Sędziom przysięgłym zadano dziewięć pytań, z których na siedem jednomyślnie, na jedno większością

KRAKÓW

w czasie pobytu króla Stanisława
 Augusta r. 1787.

(Ciąg dalszy).

Półpodymnego złotych 8.398 gr. 15.

Suma złotych 44.198 gr. 15.

Same zaś miejskie osoby, wyłączwszy szlachtę i księży, płacą rocznie na garnizon miejski do potrzebnego stróżowania na 50-ciu żołnierzy zł. 12.762.

Na potrzeby koszarne, bram i inne ekspensa regimentu stojącego złp. 12.879 gr. 15.

Przeto prócz czopowego zł. 53.020, prócz składki ogniowej, latarnianej zł. 18.440, prócz poniesionej straty podczas inkursji 1.409.940 wynosi Generalny ciężar miasta złpól. 332.357 gr. 23.

Wyłączwszy Kazimierz, Kleparz i inne niemieckie jurysdykcje, nazwane w djarzuszu „cudzemi“, Kraków liczy w swojej jurysdykcji

kościółów	36
kamienic szlacheckich	74
„ księży	87
„ mieszczan	378.

In summa kamienic, domów wraz z kościołami 575.

W nich obejmuje duchownych wraz z zakonnikami osób 369, posesjonatów 317, bez posesji liczy obywateli 8.354, — między tymi krawców 102 majstrów, czeladzi 78, szewców 127 „ „ 64, kupców 176, czeladzi kupieckiej 42 itd.

W wykazie znajdujemy rzemieślników dziś mało znanych, jak np. paszтетników, paciorników, pasamoników, mieczników, barchaników i falbierzy, kurdybaników itd.

W ogólności majstrów rzemieślników 816, czeladzi rzemieślniczej 524.

Prócz tego Kraków liczy w tym czasie ubóstwa zebrzącego w mieście i jurysdykcji 409. In summa dusz wszystkich 9.449.

Niegdyś Kraków liczył 80.000 mieszkańców, — coż więc było przyczyną tak strasznego upadku? — Trzy przyczyny złożyły się na ten upadek — powietrze, ogień i wojny.

Powietrze grasujące w latach 1336 i 1347

(sic), które zabiło 20.000 mieszkańców (Kromer). Również lata 1426, 1478, 1707, 1708 wiele miasto w obywatelach i majątku kłesk poniosło, nadto pożary w latach 1260, 1439, 1462, 1473, 1494, 1504, 1652, 1702, wiele obywatelskich w tym mieście pochłonęły dostatków.

Wojny ogałcały miasto z ludzi i z mienia. W czasie wojny szwedzkiej, r. 1655 jeden mieszczanin krakowski 160.000 talarów imperjalnych musiał królowi szwedzkiemu okupując się wyliczyć. Mieszczanie garnizonowi szwedzkiemu w latach 1655, 1656 i 1657 co tydzień po tal. 6000 imperjalnych wypłacali. Nadto wojny domowe, z których największą kłeskę zadała konfederacja Barska. Suma strat na początku tej wojny w spalonych i porabowanych majątkach w wykazie dochodzi do 1.400.000; straty w dalszym ciągu wojny są nieobliczone, jeżeli się doda, że miasto wytrzymując całe oblężenie zamku, długi pozaciągało, i z tych do chwili wzmiankowanego Djarusza, nie wypłaciło się w ogólności złotych polskich 306.947.

Do dalszych przyczyn upadku miasta doliczyć potrzeba podwyższenie podatków, a



11 głosów przeciw jednemu, a na jedno większością 10 głosów przeciw 2, odpowiedzieli nie.

Skutkiem tego sąd ogłosił wyrok uniewinniający dra Gumpłowicza, udzielił mu jednak nagane za niestosowne wyrażenie się o c. k. prokuratorji.

* Dr. Wacław Wyrobek zarządca massy W. Kirchmajera powierzył czynności rachunkowe, mianowicie zbilansowanie ksiąg handlowych upadłego domu, znalnemu i zdolnemu buchhalterowi Towarzystwa, wzajemnych ubezpieczeń od ognia p. Kandlerowi.

* Po dokonaniu ważniejszych, a nawet mniej ważnych u nas restauracji, pojawiają się zwykłe krytyki sprawdzające (przynajmniej na ich autorach) prawdziwość przysłówia o rozumie naszym po szkodzi. Obecnie plany konkursowe na odnowę Sukiennic wystawione są na widok publiczny w muzeum techniczno-przemysłowym, zaś publiczność wezwana do zapisywania uwag i życzeń w tej sprawie do księgi na ten cel przeznaczonej. Otóż, jak się dotychczas pokazuje, nikt nie ma nic do życzenia, a mało kto ciekawy, jak Sukiennice mają wyglądać. Czyż nie lepiej byłoby teraz zdania objawiać i sprawą się interesować, nie zaś wtedy dopiero, gdy już poprawa i zadosyćczynienie życzeniom nie będzie możliwe?

* W nocy z dnia onegdajszego na wczorajszy popełniono kradzież w drukarni Karola Budweisera. Korzystając z sposobności, że drzwi zakładu, w którym praca odbywała się były otwarte jeszcze, złodziej, jak się zdaje obznajmiony z miejscowością wszedł cichaczem i przywłaszczył sobie futro, palto i tużurek jednego z pracujących.

* Towarzystwo krakowskie „Muza“ daje w poniedziałek dnia 28 marca koncert w salach reutowych, w którym wezmą udział panna Gabriela Voigt, jak również p. Niedzielski znany w naszym mieście barytonista. Koncert ten wyłącznie ma się odznaczać utworami kompozytorów polskich. Program stanowią: Uwertura z opery *Zamek na Czorsztynie* Kurpińskiego; Polonez W. B.; koncert militarny Lipińskiego na skrzypce; Symfonia Dobrzyńskiego; Duet z opery *Halka* St. Moniuszki na sopran i baryton; arja z opery *Monbar* Dobrzyńskiego, a na koniec *taniec szkieleł* (chór męski z tow. orkiestry) Wincentego Stodzińskiego. Dochód czysty w jednej trzeciej części towarzystwo poświęca na budowę teatru polskiego w Poznaniu.

* Po rozwiązaniu Domu przytulku i pracy z dniem ostatnim czerwca r. z. pozostałe sieroty umieszczone zostały u kobiet za szczerem wynagrodzeniem miesięcznem po 3 zlr. za żywienie, pielęgnowanie, opranie i mieszkanie. Sieroty te zostają pod nadzorem komisji czuwającej nad ubogimi, czyli zarządu obec-

go domu przymusowej i dobrowolnej pracy, dochodzą nas jednak skargi, że komisja ta niezbyt gorliwie czuwa nad powierzonymi swojej opiece dziećmi i nikt prawie nie wgląda w to jak te nieszczęśliwe sieroty są karmione, myte, czesane, wychowywane jednym słowem. W obec takich okoliczności, o których uzasadnieniu pod niejednym względem mogliśmy się przekonać, niech nam nie będzie wziętem za złe, że drobną działość przypominamy sercu i pamięci tych co nad nią mają opiekę.

* Wyszedł 39 tom *Rocznika Towarzystwa naukowego krakowskiego*, zawierający rozprawy: E. Habicha, Zeuschnera, Piotrowskiego, Zmurki, Aleksandrowicza, Rehmana, Radziszewskiego, Majera, Mizerskiego, oraz Altha o nafcie galicyjskiej. Tę ostatnią rozprawę o ropie i wosku ziemnym w kraju naszym, polecamy uwadze właścicieli dóbr ziemskich.

* Pan Władysław Bielański, kapitan straży ochotniczej prosi nas o sprostowanie wzmianki jaką przy opisie pożaru na Podgórzu o nim zrobiliśmy. Pan Bielański nie znajdował się wcale przy tym pożarze.

* Dr. Józef Szewczyk powrócił już z swojej podróży z Petersburga.

* Na korzyść budowy teatru polskiego w Poznaniu urządzają we Lwowie koncert.

* N. Pan nadał dr. Józefowi Bagyar radcy skarbowemu opróżnioną przy prokuratorji skarbowej we Lwowie posadę nadradcy skarbowego.

Lwowski wyższy sąd krajowy postanowił opróżnić posadę kancelisty przy sądzie powiatowym w Buczaczu nadać kancelistę przy sądzie powiatowym kałuskim Michałowi Zakrzewskiemu.

* Namiestnictwo poleciło starostw powiatowemu w Rzeszowie wyrazić pochwałę Jędrzejowi Pasternakowi, wójtowi w Babicy, który dnia 4 stycznia b. r. ujrzawszy Antoniego Oliwę tonącego w rzece Wisłocie, wszedł po pas w wodę bez względu na porę zimową dla podania ręki nieszczęśliwemu.

* Minister oświaty mianował na propozycję c. k. ordynariatu lwowskiego, ks. Tomasza Dąbrowskiego, suplenta nauki religji przy gimnazjum wschodniogreckim w Suczawie, rzeczywistym katechetą przy tymże gimnazjum.

* W Jarosławiu już się odbyły wybory do rady gminnej 14, 15 i 16 b. m. Na 36 radnych wybrano 12 izraelitów, a 24 chrześcijan. Wybory odbyły się spokojnie. Burmistrzem wybrano p. Gustawa Weissa.

* W niedzielę dr. Ksawery Liske profesor uniwersytetu lwowskiego miał wykład na korzyść towarzystwa przyjaciół oświaty ludowej. Za temat obrał sobie prelegent: Sto dni Napoleona I (Marzec 22 do końca czerwca 1815 r.) Powrót z Elby. Ucieczka Burbo-

nów. Ligny. Watterloo. Powtórna abdykacja. Święta Helena.

* W Toruniu zawiązał się komitet mający na celu założyć towarzystwo naukowej pomocy dla dziewcząt polskich. W skład tego komitetu tymczasowego wchodzi panie: Ant. z Szczanieckich Kalkstein, H. z Donimirska Czarlińska, Zofja z Śląskich Donimirska, Mał. z Wolańskich Howiecka, O. z Kalksteinów Mieszkowska, M. z Winnickich Samplawska, Helena z Biernowskich Śląska.

Odezwa ogłoszona w *Dzienniku Poznańskim* komitet ten wzywa wszystkich dobrej woli, a mianowicie kobiety polki do współudziału za pomocą ofiar dorocznych, skromnych, ale stałych.

Towarzystwo ogłosi się jako zawiązane i rozpocznie urzędowanie swoją czynność, jak tylko przynajmniej kilkadziesiąt członków będzie zapewnionych i i pierwsze fundusze wpływać zacząć.

Korespondencje, spisy nazwisk, adresu przysługujących członków oraz składki przyjmuje dr. Rakiewicz w Toruniu, tymczasowy kasjer towarzystwa.

* Deputowani francuski Raspail, którego nekrolog zamieściły przed miesiącem dzienniki, ma się znacznie lepiej i wkrótce zajmie swe miejsce w ciele prawodawczem.

* W miesiącu maju b. r. na cmentarzu Bunhell-Field odsłonięty będzie pomnik Daniela Foe. Pomnik ten wzniesionym został ze składek, które stałyby się powszechne, gdyby wszyscy ci, którzy się w młodości z zapalem zaczytywali w przygody *Robinsona Kruzo* rzucili z swej stron grosz ofiarny, niema bowiem języka europejskiego, któryby nie posiadał przynajmniej kilku wydań tej nieznurwanej książki.

* Przed tygodniem, przewodniczący parlamentu angielskiego (izby niższej), dał słabości ludzkiej nad sobą zapanować.

Po skończonej dyskusji nad jakimś *billem*, na prezydenta przypadła kolej poddać go pod głosowanie, z wielkim jednak zdziwieniem, prezydent swoim zwykłym uroczystym tonem i akcentem nosowym odczytał wniosek mający być wniesiony na porządek dzienny po załatwieniu się z *billem*.

Zdziwienie przeszło w ogólny wybuch wysołości, gdy się członkowie izby przekonałi, że szanowny *speaker* usnął podczas dyskusji.

* Wszystkim wiadomo, jak jest zacięta wojna którą prowadzą Hiszpanie z powstańcami na Kubie. Oto okropny epizod, który znajdujemy w *Gaulois* dający dość dokładne wyobrażenie o tem, co się w tych odległych krainach dzieć musi.

Dnia 5 lutego b. r. hiszpanie, porwawszy podstępem 40 kobiet kubańskich, postawili je na czele woj-

szczególniej pogłównego, który to podatek z 26,125 doszedł do 35,800 złp., a na miejsce Hiberny (od której konstytucja z r. 1635 miasto uwolnione było) dopłaca 8,398 złp.

Przywilej uwalniający króla kurkowego od cła, zastąpiony został r. 1765 na mocy dekretu komisji skarbu koronnego, wypłaconiem ze skarbu koronnego zł. 3000.

Kordon austriacki ograniczył handel, nadto rozszerzyły się przeszkody w kupiectwie i rzemiosłach od żydostwa, z któremi miasto prowadząc od lat przeszło stu proces, 150,000 złp. utraciło.

Do najważniejszych jednakże przyczyn politycznych potrzeba dwie.

1. Przeniesienie rezydencji królów do Warszawy, 2. zniesienie przywileju, na mocy którego Kraków jako główny skład towarów, nie mógł być omijany przez kupców zagranicznych, owe *jus depositarium*, przywilej nadany przez Władysława Łokietka.

Nie trudno było, znając przyczyny upadku miasta, wynaleźć środki na podniesienie dobrobytu jego. Obywatele krakowscy obiecywali sobie po przyjeździe Stanisława Augusta więcej, aniżeli on sam dać im mógł

Żądali więc, by król za przykładem poprzedników zamieszkał na Wawelu (sic). „Zamieszkiwanie — mówi akt ówczesny — Waszjej Królewskiej Mości Pana Naszego Miłościwego, w tej dawniejszej Najjaśniejszych poprzedników swoich stolicy, byłoby źródłem wszelkich dla miasta tego szczęśliwości, któreby za sobą prowadziły podniesienie już podupadłych starożytnych gmachów, pomnożenie fortun i majątków obywatelskich.“

Przywrócenie generalnego na mocy dawniejszych praw *depositarium*, odnośnie przynajmniej do wina węgierskiego (którem największą ma sposobność Kraków jeszcze handlować), izby nie gdzieindziej składane i na cłach krajowych ekspedjowane było, jak tu, a ztąd dopiero na kraj cały rozkupowane być mogło, czyniłoby obywatelom zamożność.

Podobnież skład na produkta krajowe do Śląska za granicę idące, mógłby być w Krakowie, a po nie niechby tu zagraniczni kupcy przyjeżdżali.

Pomijamy dalsze rojenia o środkach uszczęśliwienia starego grodu, dwa przytoczone dają już pojęcie o niemożności wykonania ich. Obywatele krakowscy żądają stałego zamiesz-

kania króla i pragną z miasta uczynić centrum ruchu handlowego, gdy pod bokiem ciągnął się kordon austriacki. Ta niepraktyczność w wyborze środków wyniknęła z ciastnego i ograniczonego li tylko na miejscowość punktu wyjścia w ocenianiu przyczyn upadku miasta. Po za granicę swych siedzisk wzrok mieszczan nie sięgnął, bo ujrzałyby inne przyczyny upadku, upadku ogólnego, upadku całego kraju, w którym Kraków był tylko jednym ogniwem. Skłaniał się ku upadkowi Kraków, bo kończył się byt polityczny Polski, a król przybywał do starożytnego grodu z myślą ponurą, grobową, z zamiarem obrania sobie na Wawelu miejsca wiecznego spoczynku. Obywatele krakowscy podobni byli do owego gospodarza, który ujrzawszy szpary na suficie i ciekając niemi wodę, zaciera je kitem, a nie wyjdzie z swęj stancji w celu przekonania się, czy dach cały. To też wkrótce między wnioskodawcami a ich urojeniami stanęła zmora, która im się w nos rozśmiała — na imię jej było *finis Poloniae*.

(Dokończenie nastąpi).

śka pomiędzy dwoma bataljonami i kazali im maszerować przeciw powstańcom. Starcie nastąpiło pod miasteczkiem Las Tunas.

Zbliżywszy się ku nieprzyjacielowi, hiszpanie ze wszystkich stron zaczęli strzelać na powstańców, ale nieszczęśliwi kubanie, poznawszy swoje żony, córki i kochanki nie chcieli strzelać z obawy, ażeby ich nie zabili.

Jedna z uwięzionych młoda dziewczyna nazwiskiem Mercedes Varona, należąca do jednej z najznakomitszych rodzin wyspy, zaczęła z całych sił wołać na swoich nieprzyjaciół:

— Dajcie ognia, my tylko śmierci pragniemy.

Zaledwie zdolała te słowa dokończyć, kapitan hiszpański wystrzałem z rewolweru położył ją trupem.

Ten czyn okrutny spowodował ogólne starcie, w którym wszystkie czterdzięście kubanek zginęło.

Pokazuje się, że okrucieństwo hiszpanów przeciw powstańcom kubańskim mało się różni od barbarzyńskiego postępowania dzikich mongolskiej z naszeni powstańcami 1863 r.

Kalendarz. Dziś św. Oktawiana męczennika, jutro św. Gabriela archanioła.

Wschód słońca o g. 5 m. 59, zachód o g. 6 m. 15.

Jutro o g. 5 m. 26 rano ostatnia kwadra.

Dnia 21 marca pogoda, ale chłodno; termometr doszedł ledwie do — 0.8 od 8.2 R. Barometr opada; o 6 rano dnia 22 stan jego był 330.03, termometru — 5.0 R. Wiatr północno-wschodni słaby.

Nabożeństwa. Dziś nabożeństwo passyjne u kks. Pijarów, na którym kazanie będzie miał J.Ks. Zygmunt Gójan.

SZARADA.

Pierwszą z trzecią zawiązuję,

Czwarte trzecie pośpiewuję.

Zmienna zwykle druga czwarta

Dla kieszeni djabła warta.

Wszystka razem w letniej porze

Na pragnienie nam pomoże.

Znaczenie wczorajszej zagadki: *Kaska, maska, faska, laska.* Pierwsze trafne rozwiązania nadesłali pp. Stanisław Jok, Aleks. Kostorkiewicz, Józef Markiewicz, Marcelli C., K. Skibiński, J. T., W. Trojanowski, Jędrzej Zarzycki, Gustaw Hincinger, K. H., Jan Rybczyński, Tadeusz Harajewicz, Władysław Pieterkiewicz, Teofil Broniewski.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Kraków d. 22 marca. Wczorajszy targ na Baranie odznaczył się znacznym, bo blisko 2000 korecy dowozem różnego zboża. Ruch i popyt z powodu tak wielkiego dowozu osłabł nieco, a ceny cokolwiek spadły, do czego jeszcze brak obcych kupców przyczynił się. Po większej części porobili zakupna tutejsi kupcy zbożowi i speculanci. Nierównież zakupowali także i właściciele pobliskich młynów, lecz po cenach niższych od przeszłotargowych, a mianowicie: Pszenicę czerwoną od 38 do 39 1/2, białą od 39 do 41, żyto od 24 do 25 1/2, jęczmień od 22 do 24, owies od 14 do 16, groch od 24 do 28, wykę od 26 do 27 złp.

I dzisiejszy targ na Kleparzu już to dość wielkim dowozem, jako też średnim ruchem wyszczególnił się; dowieziono tym razem pszenicę i żyta z Galicji, zniżone jednak na Baranie ceny wywarły znaczny wpływ na nasz targ, w skutek czego także ceny pospadały; co nietylko u nas miało miejsce, lecz i na wszystkich krajowych i zagranicznych targach. Kupców obcych zaledwie kilku przybyło na targ. Główne zakupna porobili tutejsi speculanci i właściciele młynów parowych. Płacono za pszenicę czerwoną od 9.25 do 10, białą od 9.75 do 10, a doborową do 10 1/2, żyto od 6 do 6.25, jęczmień od 5 1/2 do 6, a ciężki dla browarów do 6 1/2, owies od 4 do 4.25, cieniaki od 12 do 12 1/2, konieczyne czerwoną od 51 do 56, białą od 70 do 85, rzepaku zupełny brak.

Wiadomości polityczne.

Wilno, 21 marca. Aresztowano kilku katolickich księży, którzy nie chcieli podpisać adresu do arcybiskupa Żylińskiego, pochwalającego jego postępowanie.

Petersburg, 20 marca. Małżonka ks. Eugenjusza Leuchtenberga umarła w skutek połogu.

Wiedeń, 22 marca. Od 1 kwietnia opłaty telegraficzne zniżone zostają na 40 centów w obrębie mil 10, a na 60 centów na większą odległość w obrębie monarchji.

Czas zaprzecza wiadomości, że p. Giskra już się podał do dymisji. *N.fr. Presse* obstaje przy swoim doniesieniu. Według *Neues Fremdenblatt* zamknięcie rady państwa ma nastąpić 10 kwietnia, zebranie sejm w maju, a ponowne otwarcie rady państwa w październiku.

Według innej prywatnej depeszy *Czasu* p. Giskra prawdopodobnie cofnie swoje podanie się do dymisji, gdyby zaś nie cofnął, dymisja przyjął będzie.

Peszt, 21 marca. Z powodu zamierzonego zaprowadzenia systemu metrycznego w Austrii, rząd wysłał dwóch profesorów do Paryża, dla studjowania miary normalnej.

Jutro rano oczekiwanym jest przyjazd cesarza.

Według *Reform* delegacje zbiorą się dopiero we wrześniu; wczorajsza rada ministrów postanowiła na wielkanoc odroczyć sejm węgierski, który następnie zbierze się bez mowy tronowej i bez adresu. Na letniej kadencji przedłożoną będzie reforma municypalna i prawo wyborcze, oraz kwestja kosztów powstania dalmackiego.

Gorove ma objąć ministerjum komunikacji, a Koriznicz ministerjum handlu.

BAWARJA. Monachjum, 21 marca. Nieporozumienia w rodzinie królewskiej zostały zupełnie załagodzone. Król pogodził się ze wszystkimi książętami, z którymi sprawa adresu go poróżniła.

WIRTEMBERG. Sztuttgart, 21 marca. Zapewniają, że cały gabinet podał się do dymisji.

FRANCJA. Paryż, 21 marca. Wczoraj otrzymano tu depeszę austriacką, wykładającą przyczyny, dla których rząd wiedeński nie żąda dopuszczenia swego posła na sobór.

Hr. Daru pragnie, aby do noty, którą ma wysłać do Rzymu, przystąpiły wszystkie katolickie mocarstwa.

Cesarz listem ogłoszonym w *Journal officiel* wzywa Olliviera, aby porozumiewszy się z kolegami, przedłożył projekt uchwały określającej prawa obu izb i narodu.

Według depesz z Rzymu, papież ma się zgadzać na przyjęcie posła francuzkiego na sobór.

Sąd przeciw ks. Bonapartemu rozpoczął się dziś w Tours. Książę utrzymuje, że zawsze nosił przy sobie rewolwer. Świadka Grousset, z powodu obelg przeciw cesarstwu odprowadzono do więzienia.

Hr. Daru ma dziś w izbie dać wyjaśnienie w sprawie soboru, jutro zaś ma być odczytany mesaż cesarski o reformach konstytucyjnych.

Z berlińskim gabinetem miała miejsce wymiana not w kwestji soboru. Gabinet berliński podziela pogląd paryzkiego i oświadczył to w najnowszej depeszy.

Z powodu odmownej odpowiedzi z Rzymu, zapewniają, że margr. Banneville odwołanym zostanie i nikt tymczasowo nie będzie zamianowany na jego miejsce.

HISZPANJA. Madryt 21 marca. Jeżeli przyjdzie do stanowczego zerwania między

radykałami i unjonistami, Serrano zapewne ustąpi.

Dymisja Topetego przyjęta, na jego miejsce mianowany Belanger.

Wielu unjonistowskich urzędników podało się do dymisji.

WŁOCHY. Florencia, 21 marca. Dzienniki zapowiadają dekret królewski, zmniejszający znacznie ciało dyplomatyczne i konsularne, dla oszczędności w budżecie.

W parlamencie Bilia wystąpił przeciw projektowi finansowemu Selli i przedstawił przeciwny projekt.

TEATR POLSKI W KRAKOWIE.

We Środę d. 23 marca 1870 r.

KONCERT P. MARJI MECENSEFFY

PROGRAM:

- 1) Arja z opery „Le pré aux Cleres“ z towarzyszeniem fortepianu i skrzypców HEROLD.
- 2) Arja z opery „Il Barbiere di Siviglia“ ROSSINI.
- 3) a) „Frauenliebe“ pieśń SCHUMAN.
- b) „L'estasi“ walc ARDITI.
- c) „Zalotna“ mazurek (na ogólne żądanie) CHOPIN.

Rozpocznie

NIE MA MEŻA W DOMU

Komedja w 2-ach aktach z francuskiego.

O S O B Y:

Maurycy Durosel	Pan Benda.
Amelja, jego żona	Pani Parznicka.
Bertholin, dr. medycyny	Pan Eker.
Anna, jego żona	Pani Wolska.
Sostenes	Pan Ładnowski syn.
Markiz de Beauchamps	Pan Ładnowski ojc.
Vice-hrabia Maugiron	Pan Mędrzycki.
Lucenay, agent	Pan Siedlecki.
Babtysta	Pan Bogucki.
Józef	Pan Batorski.
Pokojowa	Panna Wyszowska.

Goście. — Rzecz dzieje się w Paryżu w karnawale
Początek o godzinie 7.

Kursa giełdy.

Kraków dnia 22 marca.

Renta srebr. 71.50	71.25	Kol. w. byd. 70.—	69.—
Losy 1860 r. 98.—	97.50	Poż. p. 1864 159.—	157.—
„ 1864 r. 120.—	119.50	1866 158.—	156.—
Óbl. idemn. 74.10	73.75	Srebro	122.— 121.50
L. zast. gal. 77.—	76.—	Dukaty	5.87 5.82
„ b. hypot. 90.50	89.50	Napoleony	9.92 9.88
„ polskie . 95.—	94.50	Imperjały	10.05 10.—
„ likwidac. 78.25	77.75	Pruski kur.	1.82 1.82
Kol w. wied. 69.50	68.75	Ruble pap.	1.51 1.50

TELEGRAMY

„KURJERA KRAKOWSKIEGO.“

Wiedeń d. 22 marca godz. 6 min. — po poł

Akcje kredytowe 288.—	Akcje kol. Kar. L. 240.75
Lombardy 244.70	Akc. bank. związkow. —
Losy z r. 1860 . 98.25	Akcje anglo-banku 363.—
Losy z r. 1864 . 120.—	Akcje kolei rząd. . 393.—
Akcje frnk.-aust. 119.50	Tramway 202.75
Napoleony 9.87 1/2	Akc. kol. Pardub. —

Uspokobienie giełdy: state.

Berlin d. 22 marca godz. 2 min. 44 po poł.	
Wiedeń krót. term. . 82 3/8	Akcje kredytowe . 157 1/2
Długi term. 81 7/8	Kolej zach. czeska . 95 3/8
Warszawa kr. ter. . 74 1/4	Kolej rząd. austr. . 215 1/2
Banknoty rossyjsk. . 74 1/2	Akc. kol. Kar. L. . 99 1/2
Listy zastaw. pol. . 70 1/2	Lombardy 133 3/8
Listy likwidacyjne . 57 1/8	Amerykańskie . . . 96
Banknoty austr. . 72 3/8	Metaliki 50 1/4
Losy kredytowe . . . 89 1/2	

Uspokobienie giełdy: spokojne.

Paryż d. 22 marca godz. 4 min. 40 po połud.

Renta 3% 73.97	Kolej rządowa . . . 801
Renta włoska . . . 55.85	Amerykańskie . . . 93 1/4
Renta 4 1/2% 103	Lombardy 500

Uspokobienie giełdy: —

PRZEWODNIK.

Biblioteka Jagiellońska otwarta dzisiaj od g. 9 do 1 po poł.

Wystawa Tow. przyjaciół szt. pięknej, ul. Bracka, 157, II p., codzień od godz. 11 do 2. Wstęp dla obcych 20 c.

Muzeum techniczno-przemysłowe, ul. Franciszkańska, otwarte codzień od g. 10—1 i od 3—4.

Odczyty publiczne: Dziś w sali muzeum techn. przemysł. od g. 4—5 prof. dr. Suchecki, o dialektach polskiej mowy ludowej; od g. 5—6 p. Gustaw Czernicki, historia literatury polskiej. Węskicie jednorazowe 50 c.

W sali towarzystwa naukowego na dochód tow. wzajemnej pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego, o g. 6 po poł. pan Henryk Schmitt, o bezkrólewii po śmierci Augusta II, krzesło 50 c., wstęp na salę 30 c. (z dzisiejszego odczytu 1/3 czystego dochodu przeznaczają się na korzyść stowarzyszenia sybiraków w Krakowie).

Wystawa planów konkursowych do odnowienia Sukiennic. W muzeum techniczno-przemysłowym codziennie od g. 10—1 i od 3—4.

Losowanie urzędzone przez komisję wystawy lekarsko-przyrodniczej, jutro w muzeum techn. przemysł.

Sprzedaż dzienników polskich na numer w księg. J. Czecha, Rynek główny; w handlu Jana Bartla, rynek, róg Brackiej; w handlu F. Wieruchowskiego, rynek obok Panny Marji.

Koperty do listów za 10 szt. 3 c., za 25 szt. 7 1/2 c., za 50 szt. 15 c., są do nabycia, o ile zapas wystarczy w Administracji *Kurjera Krakowskiego*. Węskicie jak 50 sztuk na raz nie sprzedaje się.

Świeże pieczywo rano, w południe i o g. 6 wiecz. Wilhelm Lining, mały rynek i Wojciech Wnętrzak, ulica Wiślna 177.

Wszelkie wiadomości miejscowe o rzeczach publicznych obchodzić mogących stałych mieszkańców Krakowa lub przyjezdnych przyjmują się do „Przewodnika” bezpłatnie; o ile zaś *dolęży prywatnych interesów*, przyjęte być mogą tylko na osobnych, *bardzo przystępnych warunkach*.

Redaktor odpowiedzialny:

Józef Wywiałkowski.

Piła parowa

w Krakowie pod Zamkiem nad Wisłą

powiększona urządzonemi na ten cel nowymi warsztatami, możew ciągu, 48^o godzin od dnia zamówienia, dostarczać rżniętych belek i desek jodłowych sosnowych, świerkowych i t. p. do najznacniejszych budowli, zgodnie z miarami obstalunkiem znaczonemi.

Podpisany mając zaszczyt o tem donieść Szanownej Publiczności poleca również **znaczny zapas materiałów budowlanych**, które wkrótce sprowadzone, na składzie nadwiślańskim będą.

Zlecenia odstawy materiałów Wisłą w posiadłości nadbrzeżne, przyjmuję i punktualnie wykonywam, a to wszystko wedle **cen umiarkowanych**.

Joachim Frommer.

(156 1)

Szale, firanki.

Materje na meble.

Wincenty Eminowicz

w Krakowie

przy ulicy Florjańskiej naprzeciw hotelu pod „białą Różą”

poleca swój

z tantoci i z wielkiego wyboru

ZNANY SKŁAD TOWARÓW

jedwabnych i wełnianych, płócien, stołowej bielizny, sukien, kortów, materji na meble, firanek, parasoli, szali oraz konfekcji damskich.

== Dla dogodności kupujących urządziłem przy składzie pracownię sukien damskich pod kierunkiem pani Antoniny Fiszlowej. Roboty wszelkie uskuteczniłam przeto w jak najkrótszym czasie po cenach najumiarkowańszych (34 15—50)

Pracownia sukien damskich

Uwaga.

W PORĘBIE

w ogrodzie pp. hr. Szembeków pod Alwernią

są do nabycia:

szczepki owocowe doborowych gatunków, krzewy egzotyczne, róże wysoko-pienne, remontante, rośliny oranżeryjne i cieplarniowe itd. na żądanie katalogi doręczone będą.

Obstalunki przyjmuje pomolog plantacji p. John lub wprost zarząd ogrodu w Porębie, poczta Krzeszowice.

Nafty niezapalnej z pierwszej rafinerji przemysłskiej w najlepszym gatunku w Głównym składzie przy ulicy Grodzkiej naprzeciw księgarni J. Wildta w Krakowie.

Funt 21 cent.

(157 50)

Uwaga.

Poleca się łaskawej uwadze!

Ażeby Szanownej Publiczności państw austriackich ułatwić nabycie mojego renomowanego i doskonałego

ŚRODKA

do farbowania włosów

(„The Guards Hair Dye“)

i aby takowy ochronić od podrabiania, powierzyłem

C. K. NA DWORNEMU HANDLOWI TOWARÓW

NORYMBERGSKICH w WIEDNIU

pod firmą

J. RITTER

wyłączną sprzedaż tego środka, tak, że takowy w krajach austriackich wyłącznie i jedynie u p. Rittera nabyć można.*)

NB. Każde pudełko winno być opatrzone obok mojej firmy, także firmą p. RITTERA w Wiedniu.

Londyn, 20 stycznia 1868.

James Touzeau Saunders.

Signed in my presence by Mr. James Touzeau Saunders of Nr. 14 Oxford Street, London. — London, 21 January 1868.

(L. S.)

Thomas S. Girdler,
Notary Public.

Tutejszy c. k. konsulat generalny poświadczam niniejszem własnoręcznie podpisu p. Tomasza S. Girdler, tutejszego publicznego notariusza.

Londyn, 25 stycznia 1868.

(L. S.)

C. k. dyrektor kanclerstwa
Kubeck.

*) Przy zamówieniach upraszam o podanie koloru. — Cena 2 ztr. 20 c.

J. Ritter, Rothenthurmstr. Nr. 16.

113. 5-7)

WIEN.